Dane aktualne na dzień: 21-11-2026 08:59

Link do produktu: https://bongogo.pl/bongo-szklane-piwo-h-26cm-szlif-14-5mm-p-3915.html



Bongo szklane - PIWO H 26cm szlif 14,5mm

Cena brutto	**99,00 zł**
Cena netto	**80,49 zł**
Dostępność	**Zapytaj o dostępność**
Czas wysyłki	**24 godziny**
Numer katalogowy	**H01336**
Kod EAN	**0616695664405**
Producent	**Brak**

Opis produktu

Szklane Bongo w Butelce Piwa o wysoko?ci 26 cm to fascynuj?ce dzie?o sztuki ze szk?a, które pomiesza Twoje zmys?y! Mo?esz umie?ci? swoje cenne zio?a lub tyto? w pojemnym cybuchu o szlifie 14,5mm.Bongo posiada log o marihuany i Amsterdamu umieszczone z przodu butelki oraz zginan? szyjk?, która dope?ni fascynuj?ce wra?enia z palenia wygodnym uchwytem.

Akcesoria do bong szklanych

Bongo sklep online - Bongogo.pl poleca do zakupionych szklanych fajek wodnych bong szeroki wybór akcesoriów wymiennych typu:

- cybuchy szklane na szlifie 14,5 mm o długości od 9 cm do 22 cm
- cybuchy szklane na szlifie 18,8 mm o długości od 9 cm do 22 cm
- cybuchy adaptery na szlifie 18,8/18,8 mm - 14,5/14,5 mm oraz różne konfiguracje 18,8/14,5 mm, nierozerwalnym elementem do adapterów jest krótki cybuch, tzw. glass bowl - szklana kulka - połączenie adaptera z krótkim cybuchem tworzy na tzw, stecksystem.
- sitka stalowe o zróżnicowanej średnicy - od 12 mm do 20 mm - w ofercie sitka stalowe do fajek wodnych typu "łyżeczka" oraz sitka standardowe pakowane po 5 sztuk w opakowaniu
- dodatkowe perkolatory filtrujące do bong (tzw. filtracje, dyfuzory nasadki filtrujące na cybuch) - pozwalające usprawnić funkcjonowanie zakupionego szklanego bonga. Dodatkowa filtracja bardzo pozytywnie wpływa na poprawę użytkowania fajki wodnej typu bongo szklane, poprzez jej zastosowanie wydobywający się dym jest bardziej przyjazny dla użytkownika, mniej duszący i drapiący co powoduje idealny komfort użytkowania
- przy zakupie szklanego bonga należy pamiętać także o środkach do jego

czyszczenia, które także można nabyć w naszym sklepie. Pamiętajcie, systematyczne czyszczenie swojego ulubionego bongosa przedłuża jego użytkowanie oraz zachowuje walory estetyczne.

- Szanowni użytkownicy pamiętajcie , długość cybucha mierzymy od początku zaczynającego się szlifu do końca cybucha (wąska rurka), czyli ta część która wchodzi do gniazda szklanego bonga.

- Bongo: Laboratorium Szalonego Naukowca w Twoim Salonie

  Bongo – najbardziej skomplikowany, przekombinowany i absurdalnie wielki sposób na palenie czegokolwiek, jaki wymyśliła ludzkość.

  elektrownia atomowa do inhalacji. Zwykły papieros mówi: "Szybko i prosto". Bongo odpowiada: "Zaraz, zaraz, musimy najpierw przefiltrować dym przez basen olimpijski, zanim dotrze do twoich płuc".

  Budowa (czyli dlaczego potrzebujesz inżyniera, żeby tego użyć):

  1. **Komora wodna (Basen Smoka):** Serce bestii. Zbiornik, który zawsze jest albo za mało, albo za dużo napełniony. Woda w nim, po trzeciej sesji, zaczyna przypominać zupę z Brokułowej Planety. Jej głównym zadaniem jest stworzenie hipotezy naukowej, że dym jest *czystszy*.
  2. **Cybuch i rurka (Dół Startowy):** Tutaj odbywa się magia spalania. Miejsce, gdzie wkładasz susz i odpalasz, czując się jak piroman na misji.
  3. **Turbo Dziura / Sprzęgło (Zawór Awaryjny):** Ten mały otworek, który musisz zatkać palcem, jednocześnie odpalając, zaciągając się i modląc, żeby nie zachłysnąć się wodą. Moment prawdy, wymagający koordynacji godnej pilota myśliwca.
  4. **Ustnik (Komin Fabryczny):** Końcowy etap podróży. Miejsce, gdzie wkładasz usta i czujesz się, jakbyś całował odkurzacz, który właśnie wciągnął tonę spalonego drewna.

  Proces Użytkowania (Instrukcja Obsługi):

  Obsługa bonga przypomina próbę opanowania instrumentu dętego blaszanego, który jednocześnie jest akwarium.

  Najpierw patrzysz na nie z szacunkiem i lekkim strachem. Potem odpalasz, zaciągasz się, a woda zaczyna bulgotać, wydając dźwięki, jakby Godzilla brała kąpiel z pianą. Robisz minę, jakbyś właśnie rozwiązywał równanie kwantowe.

  Wszyscy dookoła patrzą na ciebie, a ty wiesz, że za chwilę albo osiągniesz oświecenie, albo będziesz kaszlał, jakbyś wypalił paczkę papierosów na raz. Nie ma drogi pośredniej.